

## Tyciora

Ja niżej podpisany Władysław Burek  
 urodzonym się dnia 21.08.1919 r. we wsi  
 Turce pow. Łuków z matką Waleriją z domu  
 Piatak i ojcem Aleksandrem. Od siedmiu  
 roku życia pochodziłem do szkoły podskawowej  
 w Turcu i chodziłem do ukoniecznionego  
 pięcioletniego. Następnie wyjechałem  
 do Warszawy i tu ukończyłem szkołę  
 podskawową wieczorową. Od piętnastego  
 roku życia rozpoczęłem pracę zarobkową,  
 do wybuchu wojny t.j. do 1939 r. pracowałem  
 domyślnie w różnych firmach.  
 Od 8.08.1939 roku do 28 września uczestniczyłem  
 jako ochotnik w obronie Warszawy.  
 Następnie od kwietnia 1940 r. wstąpiłem do  
 organizacji Z.W.Z., a od czerwca 1940 r.  
 zostałem zaprzysiężony do N.S.Z. Byłem  
 kurierem na Warszawę, powiaty nad  
 Bugiem, Białystok, Nowogródek, Wilno.  
 W 1945 roku w Lubym zostałem aresztowany  
 w Grodsku nad Bugiem, przewieziony do  
 UB w Sokółce Pod., następnie do Warszawy  
 na Rakurską i do obozu leżanego  
 w Rembertowie. W czerwcu 1945 roku po  
 rozbięciu obozu przez partyzantkę uciekłem  
 i ukrywając się w wój. Białostockim.  
 We wrześniu 1945 r. wróciłem do Warszawy

Tu będzie pominięty przez H.B. wyjazd na Dolny Śląsk, często tłumaczący miejscowości i prowadzące dowrozes.

W 1950 r. zostaje aresztowany w Warszawie i skazany na 1 rok i 3 mcy. więzienie za chęć ucieczki za granicę.

Dniem 24 lipca 1951 r. po odleganiu kary wraca do Warszawy i rozpoczyna pracę w P.Z.O.

od 23 sierpnia 1951 r. do 25.04. 1956 r. następnie od maja 1956 do lipca 1964 praca w Spółdzielni

"Pomoc Szkolna" od sierpnia 1964 do listopada 1964

W.P.H.W. od grudnia 1964 do kwietnia 1965 -

w Warszawie prywatnie J. Kurek, oraz

od maja 1965 do sierpnia 1978 - L.W.A.P.

Miechów. Od września 1978 r. jestem na emeryturze.

Posiadam uprawnienie kombatanckie

nr. 501784 z dnia 24.I.1978 r. wydane

przez L.B.O.W.I.D. Warszawa.

Obecnie mieszkam 04-982 Warszawa

ul. Rakowiecka 2.

*[Signature]*

Buczek Nładystan

01-992 N-na Galenica

Data urodzenia: 21. 08. 1919 r.

ul. Ratymiecka 2.

OS-W/180

Dowód Osobisty, seria 37., nr. 6266412, wydany;  
KDMO Warszawa Praga-Pid., Pesel - 19082101693.

1939 r.

Legitymacja kombatancka;

Stopień - podporucznik -

Pseudonim - "Sęp"

Nr. leg. - OS-W/180.

Wydana - Zarząd Okręgu Siołecznego w W-wie.

ochotnik - 08.09.39 do 28.09.39

szereżony ebr. ckm, tasmomaj

ob. Elektarni, smost średniow

dekorowany Batalion Obr. Nr. 1

Nojna obronne 1939 r.1) Ochotnik - obrona W-wy - danielnica, tzw. Siodowiec, Śród-  
mieście, Solec, Obrona mostów, Sasaki Ogród.Bat. przeciwony po spaleniu teatru letniego z Ogradu  
iego do Obrony mostów, elektrowni.Kapr. Retes z Ostrojski - celowniczy ker. masz., ja tas-  
-mowy - Obrona 21 ckm.Na polecenie d-cy komp. po kapitulacji W-wy odszedł  
do cynika.NSZ.Bity. - Arbesy - rozbitki niemieckie / 5 straconych - straty  
apl. 13. /, Stwierc przy przelazach przez Bz i itp.D-cy. - Nakomicznikow, stop. ppik., ~~Hukowski~~  
podlegciem okragowi W-wskiemu., Zych, stop. - por. itp.

Również podległym jako kurier spec. XIII okręgowi  
— Białystok.

Ucieczka, jak również uniknięcie było związane  
z ukryciem się i próbą uniknięcia uniesienia  
przez wówczas obecne stalinowskie władze. Wiele osób  
nieś 9 osób. — miejsce nie pamiętam.

Obóz sowiecki w Rębertowie. Było nieś około 3000  
osób. A transport około 2000 - 3000 osób.

Gen. Gruber z 1 wojny światowej

Jen Hetejle - fabrykant muszterdy - walczył w 1

Oleńskiu - niedlesniczy z Hilewóde

Gutkowski - ze 10000 wiktoryj Military.

Kiciński - Łódzianin.

Kieśliewicz - Hilewóde, przedwojenny dziennik Stronnictwa  
Narodowego.

Plk. Harszencki - Podkowa Leśna

### Dopisek

ul. Gwolińska 4 - inspektorat obszeru Piu. - Nsch.

13 kwietnia 43r. - "Zych" przysłał mi 4 kurierów, przy  
zaproponowaniu ich nastąpiło stercie z mienca mi

ul. Czerniewska róg Rozbrat, drugie ul. Czerniewska

- Fabryczna, ul. Górnośląska - Rozbrat trzecie

stercie w uprzedzonym czasie zabił mjr. Gestapo,

z Górnośląskiej 27 strzał do mnie wieniec, kolegę

go umieszczałem, Gimie zabiłem z ul. Belgickiej 6

~~w blokach~~ ul. Cyrcyli Śmiegołowej, w blokach SA.

Zabiłem również lepr. Nermechtu ul. C. Śmiegołowej w  
podwórku.

ul. C. Śmiegowskiej - wieczorem na ul.  
Czerwikowskiej nr. 5 dom nie pamiętam  
jestem z Michłem (od Zycha) w podwórku  
slepym. Po sforsowaniu muru z siatką  
wycofujemy się w kier. księżycy,  
Pierwszym miejscem w tej chwili  
stanie trenuj, wysypisz się Niemcy  
wskutek strzelców powstałe ziemie  
nie, Niemcy zostają ostrzeżeni przez  
mierzący mi grupę. Kier. wieczorem  
księżycy, wybierz Korciuszowskie,  
Spassowskiego, przedzie Tamki,  
ul. Dobrej. Tam też zbieram  
od Michła broń i papier toba-  
kowy przenoszone na rozkaz Zycha.  
Papier przeniesłem na ul. Tamki  
do Kuchy Scherke. Po upłonie  
- mi zadanie wracam na ul.  
Belgijskiej 6 do "Łdziśka" gdzie miada

... z wyjątkiem ...  
 -nem p.n. obserw. z mieszkanie na  
 w/w ulicy zebrałem kol. "Żdziśka"  
~~które przysłał był do 1-go batalionu~~  
~~in. Kilińskiego~~ Jeden z kol. "Żdzi-  
 śka" należał do 1-go Bnów im.  
 Kilińskiego. Widać nam się w ostatniej  
 chwili voce przed Niemcami. Jak  
 się okazało Niemcy byli w "Żdziśka"  
 akcji było zbyt dużo by to teraz  
 podać w słowach, tak sekretarzy  
 jak i zbrojnych.  
 "Zych" - Feliks Maarek, stop.  
 por., przed wejściem pracował  
 w DOK - Gredno.